

Ponad 200 laptopów dla rodzin popegeerowskich

Napisano dnia: 2022-08-22 16:17:45



KROSNOWICE - gm. Kłodzko (inf. wł.). W poniedziałkowe popołudnie w miejscowej "Podhalance" rozdano aż 212 urządzeń komputerowych. Trafiły one do rodzin, których członkowie jakiś czas temu pracowali w państwowych gospodarstwach rolnych. Tego rodzaju wsparcie przewidział jeden z rządowych programów.



W największej obecnie sali widowiskowej w gminie Kłodzko - a jest nią krosnowicka "Podhalanka" - 22 bm. spotkała się grupa młodszych i starszych mieszkańców. Przyjechali zaproszeni przez władze samorządowe pod odbiór laptopów zakupionych dla nich za pieniądze z dedykowanego programu.



- Do gminy o przydzielenie takiego urządzenia wnioskowali rodzice lub opiekunowie prawni. Na podstawie złożonych deklaracji złożyliśmy zapotrzebowanie do programu "Cyfrowa Polska 2014 - 2020" - informuje wójt **Zbigniew Tur**. - Udało nam się pozyskać 530 tys. zł na ten zbiorowy zakup. Komputery poprawią komunikację pomiędzy ich użytkownikami a szkołą, gminą i różnymi instytucjami.



Jak mówi przewodniczący rady gminy **Ryszard Jastrzębski** - w gminie wiejskiej Kłodzko potrzeby na tego rodzaju wsparcie jest zdecydowanie większe, bo PGR-y funkcjonowały w niejednej miejscowości. Wielu rodzin z nimi związanych do tej pory nie stać na to, aby wyposażyć się w taki sprzęt, który stał się czymś niezbędnym.



- Do starania się o komputer skłoniło mnie to, że byłam pracownicą PGR-u w Ścinawce Średniej przez dziesięć lat. Moim zdaniem nie zrobili wielkiej łaski, że nasze dzieci obdarzyli komputerami - zauważa **Teresa Jaworska** z Ołdrzychowic Kłodzkich. - Państwo zabrało ziemię po pegeerach i nikt do dzisiaj się nie rozliczył z tego, kto ją kupił; rolnikom nie dali nic. Czujemy się pokrzywdzeni jako część społeczeństwa, chcemy wiedzieć, co stało się z naszym sprzętem. Pozwalniali nas i pozostawili bez niczego. Nikt nie dba o rodziny popegeerowskie. Tym bardziej cieszę się, że moje 10-letnie dziecko skorzysta z tego urządzenia.



Z "Podhalanki" wyszedł zadowolony **Maciek Bożek** z Łącznej. Pod odbiór laptopa przyjechał z mamą **Joanną**, która - jak nam zdradziła - właśnie od syna nauczyła się poruszać w komputerowym świecie. - Z sygnałem do odbioru Internetu w naszej wsi jest trudno, ale jakoś dajemy radę - słyszymy od p. Joanny również zadowolonej z tego, że poprzez laptopa będą bliżej świata.



W krosnowickim spotkaniu wziął udział senator **Aleksander Szwed**.

(bwb)